

Szarańcza

Niedawny wywiad z Panią Minister („Gazeta Wyborcza”, 7 lutego 2015) ożywia na nowo niekończący się spór na temat relacji pomiędzy „starymi” i „młodymi”. Wypowiadałem się o tym już wielokrotnie, naturalnie z perspektywy starca, który swoje przeżył. I z pewnym trudem niekiedy przypomina sobie, że kiedyś też był młody. Niemniej kusi, żeby znowu wtrącić trzy grosze.

Warto bowiem zwrócić uwagę, że w dyskusjach o tej sprawie jeden problem jest bardzo skrupulatnie pomijany. Chodzi mi o to, że oba środowiska – tak młodzi, jak i starzy – są niesłuchanie zróżnicowane i dlatego data urodzenia nie może stanowić wystarczającego kryterium oceny. Tymczasem w publicznym dyskursie przyjmuje się milczące założenie, że młodzi są znakomici, a starzy do nich nie dorastają. I że to właśnie jest przyczyną konfliktu. Tak oczywiście bywa i to wcale nierzadko.

Ale życie aż tak proste nie jest i – często, całkiem często – bywa odwrotnie: konflikt powstaje, bo słaby uczeń wybitnego profesora ma zupełnie naturalne powody do pretensji. Niemal zawsze przecież czuje się niedoceniony, zwłaszcza jeżeli jest pilny i przykłada się do pracy. I trudno mu się dziwić. Dopóki dotyczy to tylko tych dwóch ludzi, sytuacja, choć kłopotliwa dla zainteresowanych, daje się jakoś opanować. Jest zmartwieniem dla profesora, w końcu nikt nie lubi być obiektem niechęci i pretensji. Może być tragedią dla młodego człowieka, gdy jego ambicje i nadzieje przekraczają zdolności. Przynajmniej nie prowadzi jednak do zmarowania młodego talentu (którego po prostu nie ma).

Zagadnienie zmienia się jednak zasadniczo, gdy rozpatrzeć je w większej skali. Zbyt często bowiem profesor, pod wpływem czynników pozanaukowych, decyduje się przyjąć do pracy ucznia, który nie spełnia kryterium jakości. Np. biorąc pod uwagę, że młody człowiek bardzo się stara (więc trudno mu w oczy powiedzieć, że nie ma talentu i powinien poszukać innego zajęcia), albo ponieważ profesor potrzebuje sprawnego wykonawcy rutynowych czynności, wreszcie z powodów prestiżowych – aby pokazać swoje wpływy. W rezultacie rośnie liczba pracowników, których zdolności lub pasja naukowa pozostają na poziomie raczej miernym. Jeżeli proces ten nie jest odpowiednio kontrolowany i hamowany (a odpowiednich mechanizmów nie widać), kategoria ta zaczyna w końcu dominować. Wtedy następuje dramat, bo uniwersytet opanowany przez miernotę nie potrafi się sam uzdrowić¹.

Stąd dwa, całkowicie niepoprawne politycznie wnioski:

- (i) Uczelnia, która jeszcze nie jest opanowana przez tę gangrenę, winna przede wszystkim jak ognia unikać przyjmowania do pracy słabych pracowników. To niełatwe, wszak żadne hamulce – oprócz poczucia odpowiedzialności – nie istnieją. W dodatku cały system jest dziś nastawiony na promocję młodych, a więc znakomitych. Hasło „stawiamy na młodość” zastąpiło dość skutecznie przebrzmiałe już „stawiamy na najlepszych”. Jest proste i nośne, nie wymaga żadnych subtelnych rozróżnień, wystarczy znać datę urodzenia.
- (ii) Z kolei dla uczelni opanowanej przez miernotę nie ma innej rady, tylko interwencja z zewnątrz. Krótko mówiąc, potrzeba współczesnego Kołłątaja, który podejmie wyzwanie i potrafi uratować to, co jest jeszcze do uratowania. Tak jak jego wielki poprzednik uratował krakowską Alma Mater. Tyle że we współczesnym świecie decyzje nie znajdują się w rękach Kołłątajów, tylko biurokratów. I dlatego ze smutkiem konstatuję, że ta gra jest przegrana. Co zresztą absolutnie nie zmartwi pracujących tam „uczonych”.

ABBA



Rys. Adam Korpak

¹ Jeden owad nie jest groźny, ale szarańcza jest plagą; tak samo jest z głupcami, zauważył już dawno temu Karel Čapek.

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrzumiński, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl
Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.